

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZAGINIONEJ 67-LATCE GROZIŁA HIPOTERMIA. W PORĘ ODNALEŻLI JĄ POLICJANCI

Data publikacji 08.09.2021

We wtorek (8 września) w gminie Dobiegniew zaginęła 67-latka. Dzięki policjantom kobieta została odnaleziona kilkanaście kilometrów od miejsca zamieszkania. Sytuacja była bardzo poważna, bo 67-latka była chora, a od jej wyjścia z domu upłynęła cała noc. W chwili odnalezienia przez mundurowych, kobieta była bardzo przemarznięta i zdezorientowana.



Działania policjantów w trakcie poszukiwań osób zaginionych muszą być szybkie i skuteczne. Nie ma miejsca na najmniejszy błąd czy chwilę zawahania. Od prawidłowo przeprowadzonych działań zależy przecież ludzkie zdrowie, a nawet życie. Ma to szczególne znaczenie w przypadku poszukiwań osób schorowanych, starszych i dzieci, kiedy zdrowie i życie jest szczególnie zagrożone. W takich sytuacjach często podnoszony jest alarm dla całej jednostki Policji, tak aby poszukiwania szybko pozwoliły doprowadzić do szczęśliwego zakończenia.

We wtorek (7 września) policjanci ze Strzelców Krajeńskich dostali informację od zaniepokojonej opiekunki, która przekazała, że jej 67-letnia podopieczna wyszła z domu i już do niego nie powróciła. Sytuacja była bardzo poważna, bo z informacji wynikało, że zaginiona miała poważne problemy ze zdrowiem, przyjmuje leki i nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Sytuację utrudniał również fakt, że okoliczny teren to w przeważającej części obszar leśny. W takiej sytuacji kluczowe są działania podjęte bezpośrednio po zgłoszeniu, kiedy są największe szanse na odnalezienie osoby zaginionej całej i zdrowej.

Dlatego Komendant Powiatowy Policji w Strzelcach Krajeńskich inspektor Tomasz Zgirski ogłosił alarm dla całej jednostki. W poszukiwaniu zaginionej włączono również psy tropiące, policyjnego drona, śmigłowiec oraz policjantów z Oddziałów Prewencji w Gorzowie Wielkopolskim. Do akcji przyłączyły się także służby leśne. Poszukiwania w pobliżu miejsca zamieszkania kobiety niestety nie przyniosły rezultatu. Dlatego akcja była rozszerzana o coraz większy obszar.

Bezcenne okazało się doświadczenie dzielnicowego poparte znajomością okolicznego terenu. Młodszy aspirant Robert Siuda i posterunkowy Iwo Kadler z Posterunku Policji w Dobiegniewie zauważyli kilkanaście kilometrów od miejsca zamieszkania 67-latki, kobietę, która odpowiadała rysopisowi zaginionej. Szybko okazało się, że wyraźnie przemarznięta i zdezorientowana osoba, to zaginiona kobieta. Informacja o jej odnalezieniu błyskawicznie trafiła do służb medycznych, które udzieliły jej profesjonalnej pomocy. W tym przypadku czas był na wagę złota, liczyła się każda minuta. Dzięki dużym siłom zaangażowanym w poszukiwania, popartym przez doskonałe rozpoznanie terenu udało się odnaleźć zaginioną na czas.

KWP Gorzów Wlkp. / mag